



Warszawa 12 marca 2020 r.

Pan Rafał Rudnicki
Zastępca Prezydenta Białegostoku

Szanowny Panie Prezydencie,

Zwrócił się Pan do Rady Etyki Mediów w sprawie materiału TVP Oddział w Białymstoku z 10 lutego 2020 r. na temat obchodów 80 rocznicy pierwszej deportacji Polaków na Sybir.

Jak poinformował Pan REM, uroczystość zorganizował zarząd miasta. Nie wziął w niej udziału marszałek województwa, wojewoda podlaski i minister edukacji narodowej, którzy osobno złożyli kwiaty pod Pomnikiem Nieznanego Sybiraka.

Relacja filmowa TVP Białystok tego nie uwzględniła. „Przemieszano ujęcia i wypowiedzi nagrane o trzech różnych porach” - pisze Pan uznając, że jest to manipulacja niezgodna z zasadami Kodeksu Etyki Dziennikarskiej i prosi REM o stanowisko w sprawie „odmiennej rzeczywistości” pokazanej w programie „Obiektyw”.

Przywołany przez Pana materiał TVP Białystok ma prawie trzy minuty. Dominującą jego część zajmują wspomnienia żyjących jeszcze ofiar wywózki oraz informacje historyczne dyrektora Muzeum Pamięci Sybiru, prof. Wojciecha Śleszyńskiego, a także autora materiału.

Przy obrazach składania kwiatów czytany jest tekst: „Przed Pomnikiem-Grobem Nieznanego Sybiraka kwiaty składali dziś Sybiracy, mieszkańcy, harcerze, przedstawiciele służb mundurowych, delegacje władz”. Następnie wojewoda Bohdan Paszkowski i minister edukacji Dariusz Pionkowski mówią po kilkanaście sekund o znaczeniu tych wydarzeń i konieczności zachowania pamięci o nich. Z materiału nie wynika, że wypowiadający się przedstawiciele władz nie wzięli udziału w uroczystości zorganizowanej przez miasto Białystok.

REM uważa, że materiał TVP Białystok dobrze przekazał potrzebę podtrzymywania pamięci historycznej o tragedii tysięcy Polaków wywiezionych

na Sybir. Służyło temu oddanie głosu ostatnim świadkom historii, przypomnienie kogo wywożono, liczb i dat.

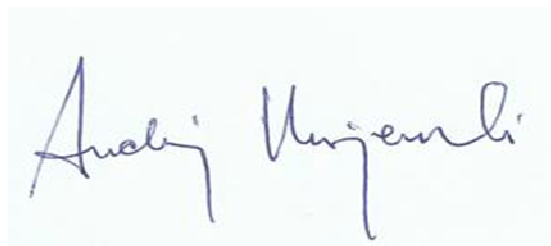
Czy informacja o osobnych obchodach tej rocznicy przez władze miejskie, samorządowe i centralne zaburzyłaby ten przekaz? To zależy jak byłaby podana: eksponowanie jej jako informacji głównej, zamiast przekazu historii i jej świadków, byłoby niedobre, odnotowanie – tak, bo taka była rzeczywistość.

REM zgadza się zatem z Pańskim stwierdzeniem, że „opracowanie czy montaż jakiegokolwiek zapisu rzeczywistości nie mogą jej fałszować ani deformować”, choć przestrzegamy przed traktowaniem materiałów dziennikarskich jako kroniki oficjalnych uroczystości, co jest marzeniem każdej władzy.

Konkludując, REM stwierdza, że autorzy materiału przemilczając fakt oddzielnych uroczystości nie zachowali w pełni obiektywizmu.

W imieniu Rady Etyki Mediów,

Andrzej Krajewski

A handwritten signature in blue ink, reading "Andrzej Krajewski". The signature is written in a cursive style with a light blue background behind it.

Członek REM